Gazeta Wrocławska junior

Osadniczek

Szkoła Podstawowa im. Osadników Ziemi Mirskiej
Betleja 32
59-630, Mirsk

Numer 31 03/18

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

Jestem chemikiem

zajęcia projektowe z chemii z panią Edytą .

Zestawy odczynników i chemikaliów, szkielet żaby, szkielet gołębia, model czaszki człowieka, walizka ekobadacza, induktor Ruhmkorffa, dysk Newtona z napędem ręcznym, zestaw do wytwarzania gazu, modele atomów 3D, kryształów diamentu, czy grafitu. To tylko niektóre pomoce dydaktyczne, jakie dostała nasza szkoła na wyposażenie pracowni biologicznej i chemiczno-fizycznej. Od września 2017 uczniowie biorą udział w zajęciach projektowych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego. Koła zainteresowań i zajęcia wspierające są bardzo zróżnicowanie i dostosowanego do wieku wszystkich uczniów w szkole. Założeniem Programu jest przede wszystkim podniesienie jakości i atrakcyjności nauczania, ale również zapewnienie dostępu do nowoczesnych technologii, zwiększenie motywacji do nauki wśród uczniów, pobudzenie ich ciekawości poznawczej, zwiększenie szans młodzieży na rynku pracy poprzez inwestycje w naukę języków obcych. Zajęcia projektowe cieszą się dużą popularnością wśród naszych uczniów. "Hakerzy i szpiedzy", "Główka tyka u Osadnika", "Na przekór złości", "Lajkujemy angielski" - to część naszych zajęć projektowych. Cieszymy się, że uczniowie tak aktywnie w nich uczestniczą. [red.]

zajęcia "Na przekór złości" .

Walentynkowe inspiracje

14 lutego to Dzień Zakochanych.
W naszej szkole świętowaliśmy jednak nie tylko tego dnia. Już od tygodnia trwały przygotowywania. Na lekcjach języka polskiego uczniowie tworzyli kartki i wypisywali życzenia.

Natomiast w walentynki w bibliotece odbyły się różne konkursy. Starsi uczniowie czytali wiersze i opowiadania, a młodsi - odpowiadali na pytania.

W nagrodę pani bibliotekarska przygotowała dla organizatorów i uczestników słodki poczęstunek. [red.]

Konkursy recytatorskie

28 lutego w Szkole Podstawowej w Giebułtowie odbył się Gminny Konkurs Recytatorski pt. „Wiersze na dobry humor". Naszą szkołę reprezentowały Lena Plitt, Julia Chęcińska, Hanna Sieradzka oraz Łucja Firek. Wszyscy uczniowie wykazali się zdolnościami recytatorskimi, a wysłuchane wiersze wprawiły publiczność w dobry nastrój. Pierwsze miejsce zdobyła nasza uczennica Łucja Firek prezentując utwór Jana Brzechwy pt. „Sum". Gratulujemy.

Do mnie, młodzi przyjaciele!
W dni powszednie i w niedziele
Na życzenie mnożę, dzielę,
Odejmuję i dodaję
I pomyłek nie uznaję!

Hania, Julia, Łucja i Lena .

wszyscy uczestnicy z opiekunami .

Natomiast w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych odbył się Gminny konkurs Recytatorski "Pegazik". Udział wzięli uczniowie z klas gimnazjalnych oraz uczniowie klas siódmych szkół podstawowych. Poziom był bardzo trudny, gdyż uczestnicy musieli recytować nie tylko poezję, ale i również fragment prozy. Naszą szkołę reprezentowała Małgosia Smaroń, która została wyróżniona za recytację wiersza W.Szymborskiej i fragment "Stowarzyszenia umarłych poetów". [red.]

"...w człowieku tkwi nieodparta potrzeba bycia akceptowanym. Za wszelką cenę musicie jednak zaufać tym cząstkom swojej osobowości, które wyróżniają was spośród innych i sprawiają, że jesteście niepowtarzalni. Nawet jeśli wyróżniająca was cecha jest dziwna czy nieakceptowana".

Maraton Matematyczny

20 marca odbył się **MARATON MATEMATYCZNY**. Zorganizowali go nauczyciele matematyki, pani Ewa i Piotr Czembrowscy.
Etapów konkursu było kilka i z każdego ktoś odpadał. Na rozgrzewkę musieliśmy odnaleźć liczby zapisane słownie w zadaniach. Cały maraton trwał aż cztery godziny. Trzeba było mocno się skupić, aby przejść wszystkie etapy. Było trochę stresu, a najbardziej przy ogłaszaniu wyników. Ranking finiszowy wygrał **Szymon Roszkowski**, a ranking etapowy **Agata Gawrońska**, a na trzecim miejscu znalazłam się ja. Dla mnie trzecie miejsce jest satysfakcjonujące, ale myślę, że w następnym maratonie postaram się o miejsce na podium.

Wiktor Mużyłowski

uczestnicy konkursu z panią Ewą .

Agata - zwyciężczyni rankingu etapowego .

Turniej Ortograficzny

rozpoczęcie konkursu .

22 marca odbył się Turniej Ortograficzny dla klas 4-7. W pierwszym etapie - drużynowym - uczniowie musieli zmierzyć się z zadaniami o różnym stopniu trudności. Liczyła się szybkość, praca w grupach i oczywiście znajomość reguł ortograficznych. Było wyszukiwanie wyrazów w słowniku, układanie ortograficznych puzzli, kodowanie oraz odnajdywanie błędów. W drugim etapie - indywidualnym - uczestnicy pisali dyktando ze słuchu.

WYNIKI TURNIEJU ORTOGRAFICZNEGO

Turniej klasowy

1.Klasa 7a 52 punkty
2.Klasa 5a51 punktów
3.Klasa 6a 47 punktów

Turniej indywidualny klas 6-7

1.Wiktoria Przybylska 7a
2.Kalina Paszkowska 6a
ex aequo
3.Gabriela Leśniańska 6a
Agata Gawrońska 7a

tangramy ortograficzne .

zadanie grupowe ze słownikiem .

wszyscy uczestnicy konkursu .

Recenzyjnie - Ostatni Jedi

„Gwiezdne Wojny. Ostatni Jedi" to ósma część filmowej sagi, która zachwyciła miliony ludzi na całym świecie. Premiera filmu miała miejsce 14 grudnia 2017 roku. Film jest kontynuacją „Przebudzenia mocy" z 2015 roku. Film jest bardzo ciekawy i interesujący, a wszelkie efekty specjalne sprawiają, że film jest jeszcze bardziej niesamowity. Rey rozpoczyna swój trening Jedi pod czujnym okiem Lukea Skywalkera. Luke jednak nie jest pewien co do szkolenia Rey, gdyż widzi w niej wielką potęgę i boi się że tak jak Kylo Ren (Ben Solo) przejdzie na ciemną stronę mocy. Za to Finn i Rose Ticko mają pomysł jak ocalić „Ruch Oporu" z rąk Najwyższego porządku i Wodza Naczelnego Snokea. Wybierają się więc na jedną z planet wraz z droidem BB-8, by zdobyć hakera, który im pomoże. Rey za pomocą mocy porozumiewa się z Kylo Renem i dowiaduje się, że jej rodzice byli bezdomni i sprzedali ją, aby kupić statek i odlecieć. Od Lukea dowiaduje się, że Ben Solo spalił świątynię Jedi, dlatego Luke chciał go zabić. Poe Dameron wnosi protest przeciwko uciekaniu i pani wiceadmirał Amilyn Holdo. Plan Finna i Rose kończy się niepowodzeniem. Później Finn walczy z Kapitan Phazma i wygrywa pojedynek. Rey jest schwytana przez Kylo Rena, który zaprowadza ją do Snokea. Ben jednak za pomocą mieczy Ray zabija Snokea. Kaylo proponuje jej, aby razem zawładnęli galaktyką. Rey jednak odmawia i z nim walczy. Ruch oporu znajduje kryjówkę na zaśnieżonej planecie, jednak nie na długo. Dalsze losy naszych bohaterów odkryjecie w „Gwiezdnych Wojnach. Ostatni Jedi".

Kamil Tomasik

Film

"Voldemort:Origins of the Heir" (Początek Dziedzica) to film wytwórni "Tryangelefilms". Film opowiada o losach Lorda Voldemorta – największego wroga Harry'ego Pottera. Skupia się jednak na przemianie Toma Marvolo Riddle w Lorda Voldemorta. Historia zaczyna się od kradzieży dziennika Toma Riddle'a i opowiada o czarownicy Grishy Mc Laggen, rozwiązującej śmierci Chefsiby Smith, którą zamordował Tom. Grisha Mc Laggen zostaje schwytana i opowiada całą historię Toma. To świetne uzupełnienie fabuły o Harrym Poterze. Dla fanów całej serii - film obowiązkowy do obejrzenia.

Kamil Tomasik

Książka

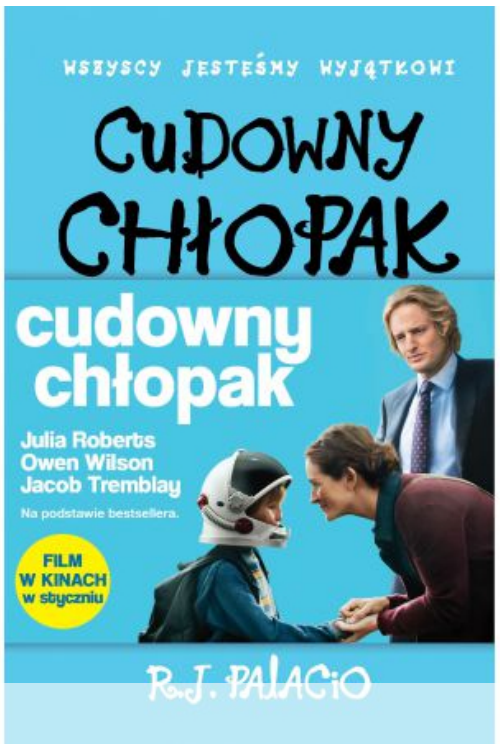

Poznajcie Augusta. W swoim domu jest on zupełnie normalnym dziesięciolatkiem, którego najbliżsi otaczają szczelnym murem miłości i troski. August zwraca jednak na siebie uwagi ludzi, gdyż ma poważną deformację twarzy, spowodowaną wadą genetyczną. Nic więc dziwnego, że chłopak na wiadomość o tym, że będzie normalnie chodził do szkoły reaguje przerażeniem. I tak, August szybko przekonuje się jak wygląda szkolna rzeczywistość; tym bardziej, że rówieśnicy przypominają mu na każdym kroku, że jest inny. Czy August poradzi sobie z falą uszczypliwości, czy jednak będzie całkowicie bezbronny, a może ktoś mu pomoże? Polecam, wzruszająca książka o akceptacji, tolerancji i miłości.

Zuzanna Dolińska

Najmilej wspominam...

Korina Kutycka jeszcze dwa lata temu uczennica naszej szkoły oraz redaktorka naszej gazety. Teraz, w związku ze zmianą miejsca zamieszkania, uczęszcza do niemieckiej szkoły w Wiesloch (miasto blisko francuskiej granicy).
W wywiadzie opowiada o różnicach między polską a niemiecką edukacją oraz o swoich tęsknotach.

Jak wygląda nauka w niemieckiej szkole?

K.K. Do szkoły niemieckiej dzieci przychodzą wcześniej. Pierwszy dzwonek jest o 7.50, dlatego lekcje kończą się też wcześniej, najpóźniej o 14.00. Mamy cztery podstawowe przedmioty: niemiecki, angielski, matematyka oraz dowolny przedmiot, który wybiera się na początku roku: francuski, technika oraz gotowanie. Ja wybrałam francuski, bo chcę nauczyć się nowego języka. I taka możliwość była dla mnie najlepsza.

Jak wyglądają przerwy?

K.K. Przerwy krótkie są 5-minutowe, są zazwyczaj nudne. Siedzimy wtedy w klasie, bo mamy jedną klasę do głównego przedmiotu. Na krótkich przerwach są z nami nauczyciele w klasach, chyba że się nauczyciel zmienia, w sensie przychodzi inny do innego przedmiotu. Telefonów komórkowych nie możemy w ogóle używać na terenie szkoły, mamy je przy sobie, ale nikt ich nie używa . Natomiast długie przerwy musimy spędzać na dworze lub na dole w auli. Mamy piekarnię, która właśnie jest otwarta na długiej przerwie i właśnie wtedy możemy sobie coś kupić.

Czym różni się polska szkoła od niemieckiej?

K.K. Polska i niemiecka szkoła różnią się chyba poziomem. Na pewno mamy łatwiejszą matematykę, niektóre przedmioty też są łatwiejsze, a niektóre na wyższym poziomie np. angielski. Fajne jest to, że w większości szkół niemieckich można wybrać dodatkowy język, np. francuski, hiszpański lub włoski. Jeśli chodzi o metody nauczania, to jest podobnie na lekcjach. Albo coś zapisujemy, albo oglądamy, albo słuchamy.

Czy chodzisz na jakieś zajęcia pozalekcyjne?

K.K. Uczęszczam na zajęcia gry na gitarze, a popołudniami spotykam się z przyjaciółmi lub chodzę na wspinaczkę, ale to rzadziej. Jednak staram się chodzić.

Czego słuchają niemieckie nastolatki?

K.K. Niemki słuchają tego, co jest na topie, na górnych listach Youtuba. Taka muzyka pop, muzyka taka normalna, która zazwyczaj leci w radiu. Bardzo dużo Niemek interesuje się instrumentami muzycznymi, dużo dziewczyn chodzi na dodatkowe zajęcia z gry na różnych instrumentach, również dużo nastolatek chodzi na tańce.

Co na śniadanie jedzą Niemcy, czy dbają o zdrowe żywienie?

K.K. Niemcy na śniadanie najczęściej jedzą jakieś bułki z kiełbasą albo po prostu kanapki. Jeśli chodzi o zdrowe odżywianie, to jest raczej tak „pół na pół". W sklepach jest bardzo dużo słodyczy. Niemcy są jednak podzieleni, jedni są „fit", drudzy jedzą właśnie jakieś kanapki z kiełbasą.

Jak wspominasz naszą szkołę?

K.K. Jeśli chodzi o szkołę w Mirsku, to wspominam ją bardzo dobrze, ze względu na atmosferę tutaj panującą. Bardzo miło wspominam wszystkie zajęcia, było śmiesznie na lekcjach. Moimi ulubionymi przedmiotami był wf i angielski. Najmilej jednak wspominam „Zieloną szkołę" w piątej klasie. Po pierwsze dlatego, że to była moja ostatnia wycieczka klasowa, a po drugie, było tam po prostu bardzo ciekawie, polskie morze, dużo różnych zajęć, było naprawdę super!

Za kim tęsknisz najbardziej?

K.K. Najbardziej tęsknię za rodziną, która jest w Polsce (babcia i brat) oraz za najbliższymi przyjaciółmi, za moimi ziomkami i za atmosferą panującą w szkole. Najbardziej jednak brakuje mi wyjść z przyjaciółmi.

Dziękujemy za rozmowę :)

wywiad przeprowadziła
Zuzanna Dolińska

Zuzia i Korina .

. .

. .

wyk. Gracjan Marczuk .

Wycieczka do Drezna

23 marca, razem z grupą uczniów z Pobiednej, pojechaliśmy na wycieczkę do Drezna. Była to wycieczka zorganizowana dla dzieci, które uczęszczają na zajęcia projektowe z języka niemieckiego. Z Mirska wyjechaliśmy około godz. 8:00, a na miejscu byliśmy już około godziny 10:00. Po drodze pan przewodnik opowiadał nam o urokach miasta, w które się wybieramy. Pierwszym punktem naszej wycieczki był Plac Teatralny, na którym znajdowała się opera oraz katedra. Do środka katedry nie udało nam się wejść, ponieważ był ona akurat w tym czasie sprzątana. Następnie udaliśmy się przed parlament, przy którym stał pomnik Fryderyka Augusta Sprawiedliwego. Na szczycie wieży parlamentu znajduje się okazała złota rzeźba - Złoty Jeździec (niem. Goldener Reiter), który trzymał tarczę i berło. Legenda mówi, że ta rzeźba stoi po to, żeby na tych, co siedzą w parlamencie spływała cała mądrość. Po zwiedzeniu parlamentu poszliśmy do kościoła ewangelickiego, zwanego po niemiecku „Frauenkirche". Gdy weszliśmy do środka, od razu zauważyłem przepiękne freski. Budynek kościoła wzniesiony został z piaskowca, a jego kopuła to najokazalsza tego typu konstrukcja wykonana z kamienia wśród kościołów leżących na północ od Alp.

Po wyjściu z kościoła udaliśmy się do Zwinger. Nazwa ta pochodzi od położenia budynku. Na obszarze, który niegdyś znajdował się pomiędzy zewnętrznymi a wewnętrznymi murami obronnymi (niem. Zwischen - pomiędzy).
Następnie udaliśmy się do muzeum porcelany oraz muzeum fizyki i matematyki. Po opuszczeniu Zwinger poszliśmy do muzeum komunikacji, w którym było wszystko o historii środków lokomocji, od rowerów, po statki. Na sam koniec udaliśmy się do galerii handlowej. Żeby nie było tłoczno, podzieliliśmy się na cztery grupy. Każda grupa miała swojego opiekuna. Moja grupa poszła na koniec do McDonalda.

Kiedy już wszystkie grupy udawały się do wyjścia, przypomniałem sobie, że zostawiłem plecak w McDonaldzie. Pani zatrzymała grupę i poszła ze mną. Gdy dotarliśmy do McDonalda, pani kasjerka zauważyła, że czegoś szukamy i zapytała się czy szukamy przypadkiem plecaka. (niem. das Rucksack)

Bardzo podziękowałem pani kasjerce. Doszliśmy do grupy i udaliśmy się do autobusu. Tę wycieczkę mogę śmiało zaliczyć do moich ULUBIONYCH.

Jakub Tomasik

STOPKA REDAKCYJNA
Redaktor naczelny: Diana Dolińska,

skład redakcji: Zuzanna Dolińska, Iga Fill, Jakub Tomasik, Kamil Tomasik, Gracjan Marczuk.
kontakt: osadniczek@vp.pl tel: 75 78 34 223